

ZOFIA DAROWNA

ur. 1924; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie, Puławy, Włostowice, Boska, Hanna, Kaczorowski, Aleksander

Profesorowie uczyli nas potajemnie

W 1939 r. zaczęła się wojna, 1 września, a ja zdałam egzamin do szóstej klasy szkoły podstawowej, do ogólniaka, do Czartoryskich. Ponieważ wojna wybuchła, poszłam do siódmej klasy na Włostowice. Szkoła Włostowice, tam teraz jest muzeum. Chodziłam tam przez rok, były jeszcze te same przedmioty, bo później już nie można było [nauczać wszystkich przedmiotów], zlikwidowali Niemcy. Chodziłam na komplety gimnazjalne. Tam byli wszyscy nauczyciele, nazywaliśmy ich profesorowie, którzy uczyli w ogólniaku w Czartoryskim. W Czartoryskim był szpital. Szpital był wojskowy, niemiecki, tak że tam nie było już żadnej nauki, absolutnie. [Dlatego] za czasów okupacji chodziłam na komplety gimnazjalne. I tak skończyłam dwie klasy. Pierwszą i drugą klasę, zdając do klasy trzeciej. I wszyscy ci profesorowie, którzy uczyli w ogólniaku, uczyli mnie potajemnie. Nas przychodziło trzy, cztery osoby, bo tak podzielili. Uczyła profesorka Boska - polskiego, Kaczorowski uczył matematyki, Kellerowa uczyła historii, Ruczowa uczyła niemieckiego, nie pamiętam jak się ten łacinnik nazywał, bo pierwsza i druga klasa, to po łacinie, a później zlikwidowali –powiedzieli: „martwy język”i nie dali. Jak ja już później chodziłam do gimnazjum, to już ten rząd, PPR-owcy zabronili. Powiedzieli, że to jest język księży. Tak że trochę pamiętam, ale niewiele. A dobrze mi szło, bo ja mam zdolności do języków. Jeżeli chodzi o język niemiecki, to dobrze mówię, ponieważ mój ojciec mówił bardzo dobrze po niemiecku.

Data i miejsce nagrania	2004-08-31, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"